

Sygn. akt II Ca 190/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSO Arkadiusz Lisiecki SSO Dariusz Mizera (spr.)
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...)w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 17 grudnia 2014 roku, sygn. akt I C 283/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim sentencji w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej(...)w W. na rzecz powódki M. C. ustawowe odsetki od kwoty 16.000,00 (szesnaście tysięcy) złotych od dnia 22 grudnia 2011 roku do dnia 16 grudnia 2014 roku;**
- 2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...) w W. na rzecz powódki M. C. kwotę 600,00 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą;**
- 3. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...)w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 311,00 (trzysta jednaście) złotych tytułem niewiszczonej opłaty sądowej od apelacji obciążającej pozwanego.**

Sygn. akt: II Ca 190/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...) S.A.(...)w W. na rzecz powódki M. C. kwotę 16 000,00 zł (szesnaście tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 17.12.2014r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 08 listopada 2010 roku w P. na ulicy (...) około godziny 09.20 kierujący samochodem osobowym marki P. (...) nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc lewym pasem jezdni, nie zachował szczególnej ostrożności, przez co podjął manewr omijania pojazdów zatrzymanych przed przejściem dla pieszych bez jednoznacznego rozpoznania sytuacji drogowej na tym przejściu oraz bez istotnej redukcji prędkości jazdy, przez co doprowadził do zderzenia z rowerem, którym pokrzywdzony P. K. jechał w/dłti/ po przejściu z prawej na lewą stronę jezdni, w wyniku czego rowerzysta doznał obrażeń ciała. w następstwie których zmarł w dniu 11 lutego 2011 r.

Sprawca zdarzenia została skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 12 sierpnia 2011 roku za czyn z art. 177 § 2 kk.

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. P. K. był synem M. C.. W dacie wypadku P. K. jechał rowerem do pracy. H. C. synowa powódki akurat przechodziła tamtędy zaraz po wypadku i poznała rower oraz czapkę poszkodowanego. Zaraz po wypadku poszkodowany był przewieziony do szpitala w P., a później do szpitala w T.. W wyniku licznych obrażeń syn powódki zmarł w szpitalu w T. 11.02.2011r. Miał połamane ręce, nogi, żebra, miał uraz głowy. W szpitalu nie odzyskał przytomności.

P. K. w dacie zdarzenia miał 52 lata. Był kawalerem, nie miał swoich dzieci i zamieszkiwał razem z matką i rodziną drugiego syna powódki. Zmarły był dużym wsparciem dla matki. Załatwiał różnego rodzaju sprawy, pomagał matce w domu, gdyż jest ona w podeszłym wieku. Zawoził ją do lekarza, wykupywał matce recepty, robił zakupy.

M. C. po wypadku syna brała leki, gdyż przeżywała bardzo jego śmierć, nie mogła spać. Brała leki uspokajające, które przepisywał jej lekarz rodzinny. Nie korzystała z pomocy psychiatry ani psychologa. Po wypadku pomagała jej synowa, gdyż stan powódki pogorszył się. Nadal nie wróciła do stanu sprzed wypadku i przeżywa śmierć syna.

Obecnie powódka zamieszkuje wraz z drugim synem i jego rodziną. Drugi syn powódki jest osobą nie w pełni sprawną, nie jest on w stanie samodzielnie chodzić z uwagi na niedowład kończyn dolnych. Ma pierwszą grupę inwalidzką. Nie jest on w stanie opiekować się matką, dlatego też opieką zajęła się synowa H. C..

Śmierć syna P. K. spowodowała wystąpienie u powódki zaburzeń stresowych pourazowych. W wyniku wypadku, a w jego konsekwencji śmierci syna, doświadczyła ona urazu psychicznego, który wiązał się i nadal wiąże z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, krzywdy, niesprawiedliwości, smutku, żalu, opuszczenia i osamotnienia. Traumatyzującym czynnikiem było kilkumiesięczne towarzyszenie synowi w agonii po wypadku - odwiedziny syna w szpitalach były źródłem bólu i cierpienia dla 80-letniej, schorowanej matki. Okoliczności te spowodowały trwale i nieodwracalne osłabienie mechanizmów obronnych psychiki powódki. Pomimo upływu czasu powódka nie odzyskała równowagi wewnętrznej, w dalszym ciągu doświadcza cierpienia oraz niezdolności do przeżywania radości i zadowolenia z życia. Wskazać należy, iż pomoc psychiatryczna lub psychologiczna nie przyniosłaby istotnej poprawy stanu psychicznego badanej głównie z powodu ogólnego osłabienia organizmu, w tymi psychiki, z racji wieku. Reasumując śmierć syna powódki przekroczyła rozmiar normalnej żałoby po utracie najbliższej osoby.

Powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej. Decyzją z 11 października 2011 roku (...) S.A. (...) przyznało powódce kwotę 9.000 złotych zadośćuczynienia, natomiast decyzją z 21 grudnia 2011 roku kwotę 15.000,00 złotych.

Mając takie ustalenia Sąd zważył, iż podstawą odpowiedzialności strony pozwanej za poniesioną przez powódkę szkodę w wyniku wypadku komunikacyjnego jest przepis art. 822 k.c. Zgodnie z tym przepisem przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Bezsporne w sprawie było, że sprawca wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł syn M. C., był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Jego odpowiedzialność za to zdarzenie została przesądzona w prawomocnym wyroku skazującym, który jest wiążący dla sądu cywilnego (art. 11 k.p.c.).

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Spowodowanie śmierci przez posiadacza pojazdu ubezpieczonego u strony pozwanej w zakresie OC rodzi odpowiedzialność strony pozwanej na gruncie powołanego art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Śmierć jest szkodą, o której mowa u omawianym przepisie i która rodzi odpowiedzialność strony pozwanej.

Artykuł 446 § 4 k.c. jest reakcją ustawodawcy na konieczność zwiększenia ochrony ofiar zdarzeń kryminalnych. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na cci u zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych.

Jeśli chodzi o ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra.

Ustalenie odpowiedniej sumy pieniężnej powinno nastąpić przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia, wieku poszkodowanego, rodzaju i stopnia winy sprawcy, odczuwania jej przez poszkodowanego.

Strona pozwana podniosła w sprawie, iż poszkodowany przyczynił się na poziomie 20% do powstania szkody wjeżdżając na przejście dla pieszych rowerem i wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków. Wniosek ten został oddalony, albowiem wszystkie wątpliwości w tym zakresie zostały wyjaśnione w postępowaniu karnym w sprawie sygn. II K 211/11. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2013 roku sygn. 1VCSK 87/13 zadośćuczynienie należy się stronie powodowej za naruszenie bardzo istotnego dobra, mianowicie pozbawienia pełnej rodziny. Jednocześnie w powyższym wyroku podkreślono, że jeżeli zmarła ofiara wypadku drogowego przyczyniła się do niego, można obniżyć odszkodowanie, natomiast zadośćuczynienie dla jej bliskich powinno być wypłacone w całości.

Zadośćuczynienie ma za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesione przez matkę zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Przy uwzględnianiu naruszenia dobra osobistego wskutek śmierci osoby bliskiej jako szkody niemajątkowej winny być brane pod uwagę: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i odczuwanej pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić, jaką rolę w rodzinie pełniła osoba zmarłego, do jakich doszło zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, kolejną przesłanką powinno być określenie, w jakim stopniu pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

Wskutek śmierci P. K. doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych jego matki w postaci bardzo silnych więzi rodzinnych łączących ją ze zmarłą osobą. Skutkiem tego była krzywda M. C..

Tragiczna śmierć P. K. spowodowała wystąpienie u powódki zaburzeń stresowych pourazowych. W wyniku zdarzenia doświadczyła ona urazu psychicznego, który wiązał się i nadal wiąże z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, krzywdy, niesprawiedliwości, smutku, żalu, opuszczenia i osamotnienia. Traumatyzującym czynnikiem było kilkumiesięczne towarzyszenie synowi w agonii po wypadku. Okoliczności te spowodowały trwale i nieodwracalne osłabienie mechanizmów obronnych psychiki powódki. Pomimo upływu czasu powódka nie odzyskała równowagi wewnętrznej, w dalszych ciągu doświadcza cierpienia oraz niezdolności do przeżywania radości i zadowolenia z życia. Reasumując śmierć syna powódki przekroczyła rozmiar normalnej żałoby po utracie najbliższej osoby.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, jakie winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty należnej osobie poszkodowanej tytułem zadośćuczynienia Sąd uznał, iż zadośćuczynienie należne powódce M. C. winno wynosić łącznie 40.000,00 złotych. Odliczając wypłaconą już przez stronę pozwaną kwotę 24 000,00 złotych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwotę 16.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Kwota zadośćuczynienia będzie stanowiła dla powódki pewną odczuwalną wartość i wynagrodzi ona doznane cierpienia psychiczne, jednocześnie orzeczona kwota jest umiarkowana. Jednocześnie zasądził odsetki ustawowe od powyższych kwot od chwili wyrokowania, tj. od dnia 17 grudnia 2014 r do dnia zapłaty.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo - co do odsetek od wcześniejszej dały niż data wyrokowania, uznając, że wysokość szkody ustala się na dzień wyrokowania, albowiem „w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

Sąd o kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na które to koszty zaliczyć należy opłatę od pełnomocnictwa 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w wysokości 2400 złotych wyliczone w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu § 6 pkt 5 (Dz. U. z 2002, nr 163 poz. 1349 z późniejszymi zmianami). Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia wynagrodzenia w podwójnej wysokości zgodnie z żądaniem pozwu, albowiem stan sprawy nie był zawily i nie wymagał nakładu pracy większego niż w innych sprawach o podobnym charakterze. Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 800,00 złotych tytułem nieuiszczonego wpisu sądowego i kwotę 300,76 złotych tytułem wydatków na opinię biegłej tymczasowo pokrytych ze Skarbu Państw.

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia w części dotyczącej oddalenia żądania zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 16000 zł liczonych od 22.12.2011 r. do dnia 16.12.2014 r. tj. pkt 2 wyroku złożyła powódka za pośrednictwem swojego pełnomocnika.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 481 k.c. przez niezastosowanie art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, po/1 152 ze zm.) i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od daty wyroku, a nie od daty żądanej przez powódkę.

Powołując się na powyższe zarzuty powódka wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. w pkt 2 i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odsetek ustawowych od kwoty 16 000 zł. liczonych od dnia 22.12.2011r. 16.12.2014r. oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za postępowanie apelacyjne, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Słusznie skarżąca zarzuca naruszenie art. 481§ 1 k.c. przez błędną wykładnię oraz art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu w realiach niniejszej sprawy, iż dopiero od daty wyrokowania można mówić o ustaleniu należnej kwoty zadośćuczynienia.

Rozważając powyższy zarzut naruszenia prawa materialnego należy stanąć na stanowisku, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 18 lutego 2011 r. (I CSK 243/10, LEX nr 848109). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, że odsetki należą się zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji, odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu, bowiem przewidziana w art. 446 § 4 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się jednak zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie, początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania.

Sąd Okręgowy w realiach niniejszej sprawy za właściwą uznaje linię orzecznictwa łączącą przyznanie odsetek ustawowych z wymagalnością roszczenia o zadośćuczynienie niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela do zapłaty (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103; z dnia 12 lipca 2002 r., V KKN 114/00, niepubl.; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09; wyrok z dnia 8.08.2012 r., I CSK 2/12, Lex nr 1228578, wyrok SN z 29 sierpnia 2013r. I CSK 667/12, baza Legalis).

Należy bowiem wskazać, że odpowiedzialność sprawcy zdarzenia za spowodowanie wypadku została już przesądzona w wyroku sądu karnego który uprawomocnił się 20 sierpnia 2011r. (zgłoszenie szkody nastąpiło 18 sierpnia 2011r.) od tego czasu strona pozwana miała wiele czasu aby wyjaśnić wszelkie okoliczności sprawy, zwłaszcza, że strona dysponowała oświadczeniami powódki złożonymi w toku postępowania likwidacyjnego dotyczącymi jej sytuacji. Kwota 40.000 zł należna powódce z tytułu śmierci syna w realiach 2011r. wcale nie była wygórowana i została zwymiarowana w sposób prawidłowy.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za uwzględnieniem poglądu apelującej jest utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego wskazujące, iż orzeczenie przyznające zadośćuczynienie ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma ponadto charakter zobowiązania bezterminowego toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela tj. pokrzywdzonego skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003

roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r., Nr 392).

Zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania prowadziłyby praktycznie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyrokowania. Taka sytuacja w sposób zupełnie nieuprawniony uprzywilejowałaby ubezpieczyciela który mógłby celowo zwlekać z zapłatą świadczenia oczekując początkowo na wszczęcie postępowania sądowego a następnie na orzeczenie Sądu które w istocie zniosłoby mu obowiązek zapłaty odsetek.

Dlatego też należało dokonać zmiany wyroku w pkt 2 sentencji i zasądzić od pozwanego na rzecz powódki odsetki od kwoty 16.000 zł od 22 grudnia 2011r. do dnia 16 grudnia 2014r. a to na podstawie art. 386§ 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. mając na uwadze , iż pozwany przegrał sprawę w całości, a powódka w toku postępowania apelacyjnego była reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 3 wyroku znajduje swoje oparcie w art. 113 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr poz.) w zw. z art. 98 k.p.c.